

chów na tle pańszczyzny w Białogórze i Gozdaninie<sup>4</sup>. Niespokojnie też było w Pieńsku<sup>5</sup>.

Z uwag natury technicznej można by pod adresem Autora wysunąć pretensję, że cały aparat naukowy umieścił w tekście rozprawy, co w poważnym stopniu utrudnia jej czytanie, zwłaszcza że nagromadzono w nim wiele cytatów źródłowych, które z powodzeniem można było umieścić w przypiskach.

Przytoczone wyżej uwagi krytyczne nie umniejszają w niczym dużej wartości badawczej recenzowanej pracy. Niewątpliwą zasługą Autora jest fakt, że jako jeden z pierwszych uczonych niemieckich starał się przedstawić w sposób marksistowski dzieje walki klasowej chłopów na Górnych Łużycach na podstawie sumiennie zebranego i w dużym stopniu nie znanego materiału archiwalnego.

Józef Leszczyński

T. Jędruszczak, POLITYKA RZĄDU POLSKIEGO WOBEC TRZECIEGO POWSTANIA NA ŚLĄSKU W 1921 R. (Materiały i Studia INS przy KC PZPR, t. IV, seria hist., s. 169—209).

Jakkolwiek dyskusja nad sprawą powstań śląskich, zapoczątkowana przed dwoma laty na łamach „Kwartalnika Historycznego”<sup>1</sup>, nie rozwinęła się jak dotąd w należyтым stopniu, to jednak zagadnienie to nie przestaje absorbować zainteresowanych historyków. Wyrazem tego jest opublikowany ostatnio w „Materiałach i Studiach” INS artykuł T. Jędruszczaka (będący fragmentem pracy kandydackiej pt. *Stanowisko polskich klas posiadających w sprawie Śląska w latach 1918—1921*). Artykuł ten nie stanowi formalnie przedłużenia wspomnianej dyskusji, faktycznie jednak wnosi do niej i do naszej wiedzy o powstaniach śląskich w ogóle szereg interesujących, często istotnych elementów.

W niemałej mierze przyczynia się do tego fakt, iż w przeciwieństwie do opracowań dotychczasowych, opierających się przeważnie dość jednostronnie na materiałach śląskich, Autor silnie poszerzył tę podstawę materiałową. M. in. wyyskał w znacznej mierze źródła centralne, w szczególności archiwalia z Archiwum Akt Nowych oraz prasę warszawską. Widać też już w artykule pewien wpływ dodatni zmieniającego się w naszym kraju ogólnego klimatu badań naukowych, wyrażającego się zarówno w tonie, jak i treści używanej argumentacji naukowej.

Przedwojenna historiografia polska sprowadzała na ogół genezę trzeciego powstania do zagadnienia wyników plebiscytu i wiążących się z nimi krzywdzących Polskę zamierzeń mocarstw anglosaskich. Autor poszerza i pogłębia zagadnienie, zwracając uwagę na przesłanki społeczno-ekonomiczne wybuchu III powstania oraz na współczesną sytuację w Polsce i w Niemczech, której wpływ na rozwój wydarzeń na Śląsku dawał się tu zawsze w tym okresie silnie odczuwać. Podkreśla, że w szczególności w związku z ograniczaniem zatrudnienia w kopalniach i hutach górnośląskich narastały wśród robotników tendencje strajkowe. Przyczyniało się to do wytworzenia atmosfery strajku generalnego i gotowości do chwycenia za broń (s. 178).

Polityka rządu polskiego (a także Korfanteo) została w swym zasadniczym kierunku sformułowana już w parę dni po plebiscycie w uchwale Rady Ministrów z 23 III 1921 r. Polegała ona na zalecaniu ludowi górnośląskiemu postawy defensywnej, postawy wyczekiwania na decyzje Rady Najwyższej, a w najlepszym

<sup>4</sup> *Ibid.*, nr 18281.

<sup>5</sup> *Ibid.*, nr 14495.

<sup>1</sup> Por. K. Lapter i H. Zieliński, *Powstania śląskie* (Kwart. Hist., 1954, nr 1).

wypadku — gotowości do krótkotrwałej „demonstracji zbrojnej“. Nie jest to stwierdzenie nowe, jednakże w omawianym artykule znajduje ono nową, nie znaną dotąd dokumentację.

W dalszym ciągu wywodów Autor reprezentuje stanowisko, że wobec napiętej sytuacji, zaostrzonej pogłoskami o zamiarze przyznania większości Górnego Śląska Niemcom, rząd polski i Korfanty dążyli do wyzyskania ruchu strajkowego do wywarcia presji na ententę (rząd „szukał gorączkowo środków ukształtowania sytuacji na swoją korzyść“ — s. 186), a jednocześnie do przekształcenia go w ruch powstańczo-narodowy, przeciwstawiający się ruchowi strajkowemu. W tym celu — pisze Autor — Korfanty „apelował do nacjonalizmu mas“, aby „wkupić się w ich zaufanie“ (s. 187).

Na marginesie tych sformułowań stwierdzić wypada, że tezy w nich zawarte są dziś przedmiotem uważnej rewizji wielu naszych dotychczasowych pojęć na ten temat. Dotyczy to zwłaszcza nadmiernej skłonności do identyfikowania nacjonalizmu z patriotyzmem. Również zagadnienie, czy i w jakim stopniu rząd polski był wyrazicielem tylko „swoich“ zamierzeń, w jakim zaś stopniu szedł z falą szerokiej jedności narodowej społeczeństwa polskiego na punkcie sprawy Śląska, wymaga niewątpliwie pogłębionego spojrzenia.

Rozporządzając solidną bazą materiałowo-archiwalną, Autor polemizuje z zawartą w większości dotychczasowych prac na temat powstań (Smogorzewski, Popiołek, Lapter-Zieliński) tezą o głębokich rozbieżnościach między Korfantym a rządem. Dowodzi, iż rozbieżności te dotyczyły raczej spraw drugorzędnych. W sprawach istotnych poglądy wymienionych czynników były zdaniem Autora na ogół zbieżne.

Autor próbuje również dać ocenę rewolucyjnego ruchu robotniczego w czasie powstania i formułuje ją w dwóch punktach, podkreślając silnie ich dyskusyjność. Istotnie, zwłaszcza założenie wyjściowe przyjęte w punkcie drugim, tłumaczące ciężkie błędy partii komunistycznych w sprawie narodowej (s. 194—195) brakiem „większych doświadczeń“ w tej dziedzinie, wydaje się powierzchowne. Abstrahując już od tego, że — jak się wydaje — Autor przyjął tu niesłusznie za punkt wyjścia formalne kryterium daty powstawania partii komunistycznych w Polsce i w Niemczech, trudno się zgodzić z szukaniem źródła zła jedynie lub nawet głównie w płaszczyźnie praktyczno-politycznej. Wydaje się, że w szczególności nie można tu nie doceniać płaszczyzny teorii internacjonalizmu proletariackiego, zwłaszcza w tym jej punkcie, który dotyczy wzajemnych stosunków narodów uciskających do uciskanych, wielkich i małych, i na odwrót.

Godzi się na zakończenie stwierdzić, że w swych wywodach Autor niejednokrotnie wykracza poza granice zakreślone tytułem artykułu, np. właśnie wtedy, gdy omawia problem stosunku komunistów do powstania. W sumie daje to pracę będącą poważnym wkładem do lepszego poznania dziejów Śląska w tym najbardziej przełomowym ich okresie doby najnowszej, jakim był okres plebiscytu i powstań.

*Henryk Zieliński*

ARCHIVAR UND HISTORIKER. STUDIEN ZUR ARCHIV- UND GESCHICHTS-WISSENSCHAFT. Zum 65. Geburtstag von Heinrich Otto Meisner, herausgegeben von der Staatlichen Archivverwaltung im Staatssekretariat für Innere Angelegenheiten. Nr 7: Der Schriftenreihe der Staatlichen Archivverwaltung, Berlin, 1956, s. 572, 15 tablic dokum. (I—XV).